

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<http://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/30431,20-lat-tradycji-sluzby-konnej-w-Bieszczadzkiem-Oddziale-SG.html>
2018-11-14, 18:47

20 lat tradycji służby konnej w Bieszczadzkiem Oddziale SG

08.11.2018 P. Z.

Bieszczadzki Oddział SG jako jedyny w Polsce ma w swoich szeregach konie służbowe. Ci niesamowicie szybcy i niemal bezgłośni towarzysze służby, są nieocenionym uzupełnieniem nowoczesnych technologii wykorzystywanych w ochronie bieszczadzskich odcinków granicy.

Bachmat, Falcon, Kaprys, Lewiatan, Wasal, Korynt, Feniks oraz Solo to imiona koni służących w dwóch bieszczadzskich placówkach SG - w Ustrzykach Górnych oraz w Czarnej Górze. Są to jedyne konie „wykorzystywane” do ochrony granicy w Bieszczadzkiem Oddziale SG, ale również w skali całej Straży Granicznej.

Tradycja służby w siodle w Bieszczadzkiem Oddziale SG ma już prawie 20 lat.

Placówki, w których aktualnie służą czworonożni towarzysze, ochraniają górzysty i zalesiony odcinek granicy państwowej. Co więcej, obszar ten jest jednym z najcenniejszych ekologicznie regionów Polski.

Przydatność koni w tym terenie jest nieoceniona, a ich zdolność do cichego i szybkiego przemieszczania się w zróżnicowanym terenie jest dużym atutem.

W skład grupy jeźdźców konnych Bieszczadzkiego Oddziału SG wchodzi kilkunastu specjalnie wyszkolonych funkcjonariuszy. Podczas kilkugodzinnego patrolu konnego, bez względu na pogodę i porę roku, są w stanie skrycie sprawdzić ponad trzydziesto-kilometrowy odcinek granicy.

Strażnicy graniczni realizujący zadania na siodle to jednocześnie miłośnicy tych pięknych zwierząt. Są to funkcjonariusze z wieloletnim doświadczeniem w ochronie granicy, którzy w służbie posługują się także nowoczesnym sprzętem. Jednak zawsze doceniają możliwości jakie dają niczym niezastąpione konie.

Jak powiedział jeden z jeźdźców, mł. chor. SG Adrian Orłowski : „Służba konna w Ochronie Granic Niepodległej w XXI wieku to zaszczyt. Służba konna to pasja” .